

Stefan Moysa

"Priestersein. Zur Theologie und Spiritualität des priesterlichen Amtes", Gisbert Greshake, Freiburg-Basel-Wien 1982 : [recenzja]

Collectanea Theologica 53/2, 179-180

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

o miłości do Jezusa Chrystusa, druga — o sensie życia, jaki człowiek w Nim odnajduje.

Naprzód autor zastanawia się nad tym, że można kochać Jezusa jako człowieka mimo historycznego dystansu, który nas od Niego dzieli. Miłość ta jest możliwa, ponieważ polega na całkowitym i bezwarunkowym oddaniu się Jezusowi i to oddaniu, które zawsze przekracza wartość argumentów płynących z Pisma Świętego i Tradycji. Tego rodzaju miłość, jeżeli ma być pełna, nie może być ograniczona warunkami przestrzennymi.

Kim jest ten Jezus, którego człowiek kocha? Autor odpowiada analizując tradycyjną chalcedońską formułę o dwóch naturach. Dogmat pozostaje nienaruszony, wymaga jednak nowego przemyślenia, które lepiej uwzględni to, iż nie głosi on identyczności bóstwa i człowieczeństwa w Jezusie, ale ich jedność. Niektórzy współcześni autorzy jak Schillebeeckx, Schoonenberg czy Küng starają się na to pytanie odpowiedzieć. Ich chryzologia może wzbudzać zastrzeżenia, ale kto ją krytykuje winien wymyślić lepsze formuły.

W drugiej części autor stawia problem sensu życia. Rozumie przezeń nie tylko powiązanie poszczególnych wydarzeń składających się na to życie — powiązanie z konieczności fragmentaryczne — ale cel obejmujący całą ludzką egzystencję, który jest zarazem dany i zadany człowiekowi jako skutek jego wolności. Dla odnalezienia tego sensu proponuje autor tak zwaną chryzologię „oddolną”. Bóg dał się człowiekowi w sposób jedyny i niepowtarzalny w Jezusie Chrystusie. Takie oddanie się może nastąpić jedynie wówczas, jeżeli Bóg oddaje samego siebie, swoją własną rzeczywistość. Stąd jako wniosek płynie konieczność unii hipostatycznej natury Bożej z naturą ludzką w Jezusie Chrystusie. Proponowana droga idzie „od Chrystusa dla nas” do „Chrystusa samego w sobie”. Kto tę drogę potrafi egzystencjalnie przejść, ten odnalazł sens życia, albowiem Chrystus „dla nas” jest to Chrystus, który za nas umarł, przy czym owocność jego śmierci została potwierdzona w zmartwychwstaniu. Zjednoczenie się z tym wydarzeniem jest właśnie sensem życia.

Jak we wszystkich tego rodzaju książkach Rahnera, duchowość i teologia nierozdzielnie się ze sobą splatają. Przystwojenie sobie treści książki wymaga wysiłku umysłowego, ale ten wysiłek także duchowo wielokrotnie się opłaci.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Gisbert GRESHAKE, *Priestersein, Zur Theologie und Spiritualität des priesterlichen Amtes*, Freiburg-Basel-Wien 1982, Verlag Herder, s. 208.

Punktem wyjścia dla rozważań autora jest silny, zwłaszcza na Zachodzie, kryzys tożsamości kapłańskiej. Wielu zadaje sobie pytanie, kim jest kapłan, co odróżnia go od chrześcijanina świeckiego, jaki jest sens jego działalności. Brak wyraźnej i jasnej odpowiedzi na to pytanie jest jedną z przyczyn, dla których wielu porzuca kapłaństwo, podczas gdy inni boją się na tej drodze zaangażować. Autor stawia sobie za cel przedstawienie takiego obrazu kapłaństwa, który pozostaje w pełni w zgodzie z danymi z Pisma Świętego i Tradycji, a zarazem odpowiada nowym potrzebom i daje linie orientacyjne dla egzystencji kapłańskiej. Omawia więc kolejno naprzód teologię, a potem duchowość kapłańską.

Część teologiczna książki pragnie dać odpowiedź na pytanie, które czasem jest stawiane w formie alternatywnej. Czy kapłan jest przede wszystkim przedstawicielem Jezusa Chrystusa wobec gminy chrześcijańskiej? Czy otrzymuje to kapłaństwo bezpośrednio od Jezusa Chrystusa przez święcenia? Czy też może przeciwnie — kapłaństwo jest w pierwszym rzędzie rozwinięciem tajemnicy Kościoła, a urząd kapłański pochodzi z delegacji gminy?

Autor wykazuje fałszywość powyższej alternatywy. Naprzód biblijnie analizuje istotę urzędu apostołskiego, polegającego na posłaniu przez Jezusa

Chrystusa i na służbie. Apostoł reprezentuje Jezusa Chrystusa w Jego potrójnej funkcji: proroka, nauczyciela i pasterza. To szczególne posłannictwo odróżnia kapłaństwo urzędowe od kapłaństwa całego Ludu Bożego.

Urząd popapostolski znajduje się w ciągłości z urzędem apostołskim. Dzięki tej ciągłości kapłan jest sakramentalnym znakiem i urzędowym przedstawicielem Chrystusa wobec gminy.

Powyższą perspektywę uzupełnia autor rozważaniami, w których wykazuje, że kapłaństwo należy również do Kościoła. Kapłan jest przedstawicielem gminy, ale nie na zasadzie demokratycznych wyborów, tylko na skutek tak zwanego przedstawicielstwa korporatywnego, jak na przykład patriarcha rodu był uważany niegdyś za przedstawiciela całej społeczności rodowej. Związek kapłana z Kościołem jest ugruntowany w tak zwanej kościelnej *communio*, której autorem jest Duch Święty. Kapłan jest pewnym urzędowym elementem tej *communio*, jaka znajduje swoje ostateczne uzasadnienie we wspólnocie Ojca, Syna i Ducha Świętego.

W drugiej części książki Greshake porusza pewne wybrane, węzłowe zagadnienia dotyczące duchowości kapłańskiej. Omawia więc życie kapłana radami ewangelicznymi, zwracając uwagę na celibat, który uważa za szczególnie charyzmat i znak łaski. Wszystkie rozważania o kapłaństwie muszą obecnie na tym celibacie budować. Na życie kapłańskie składa się między innymi konkretna służba duszpasterska, modlitwa, kapłańskie życie wspólne i troska o powołanie innych do tej służby.

Książka uderza przez swoją teologiczną dojrzałość, jasne rozgraniczenie pojęć, ściśle powiązanie teorii z praktyką. Może być bardzo pożyteczna nie tylko tam, gdzie kapłaństwo przeżywa kryzys, ale również w krajach, gdzie powołania są liczne, co czasem może się odbić na ich jakości. Książka ta daje pogłębienie teologiczne, tak potrzebne w formacji kapłańskiej.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Anselm von CANTERBURY, *Wahrheit und Freiheit*, wyd. Hansjürgen Verweyen, Einsiedeln 1982, Johannes Verlag, s. 221.

Cztery ważne traktaty św. Anselma z Canterbury zostały tu wydane w języku niemieckim, a mianowicie: *O prawdzie, O wolności woli, O upadku szatana i O zgodności uprzedniej wiedzy Bożej, predystynacji i łaski Bożej z wolną wolą*. Całość poprzedził wydawca obszernym wprowadzeniem, w którym wyjaśnia założenia i myśl przewodnią tych dzieł.

Z pism św. Anselma można odczytać, że wolna wola człowieka dochodzi do pełni i doskonałości w spotkaniu z kim innym, konkretnie — w spotkaniu z Bogiem. Tutaj należy szukać podstaw metodologii biskupa z Canterbury. Polega na zgodności filozofii z teologią, uzyskanej w ten sposób, że rozum w spotkaniu z Bogiem otrzymuje światło dla wyjaśnienia tajemnic chrześcijańskich. Dalszym założeniem metodologicznym Anselma jest stwierdzenie wypowiedziane w jego *Monologion*, że stworzenie rzeczy i całego świata polega na słowie, które musi być identyczne z Bogiem, gdyż można je sprowadzić do Słowa wewnątrz Trójcy Świętej.

W pierwszym dialogu o prawdzie biskup z Canterbury rozwija i uzasadnia twierdzenie wypowiedziane w *Monologion*, że prawdziwość jakiegś wypowiedzi jest dowodem na wieczność najwyższej prawdy. W drugim dialogu o wolności woli chodzi o wykazanie, że właściwa moc wolności polega na jej prawidłowości (*rectitudo* — *Rechttheit*) i że jest ona koniecznie związana z istotą rozumną. Dialog trzeci mówiący o upadku szatana dotyczy właściwie problemu zła. Możliwość czynienia zła jest bowiem koniecznie związana z wolnością woli istoty rozumnej. Dialog czwarty, wreszcie umacnia dalej sprawę wolności woli, która nie zostaje umniejszona ani przez Bożą wiedzę o postępowaniu człowieka, ani też przez predystynacje czy łaskę Bożą.